

Mariusz Drozdowski*

JĘZYK CISZY WOBEC TAJEMNICY EUCHARYSTYCZNEJ

THE LANGUAGE OF SILENCE IN THE FACE OF THE EUCHARISTIC MYSTERY

Abstract: The heart of every Eucharist is the Eucharistic mystery, understood as sacrifice, presence and feast. In this way the Church strengthens, grows and expresses itself in the universal sacrament of salvation. For the whole community celebrating the Eucharist, the Lord Jesus becomes a meeting place both in a personal and community dimension. This being with Christ can also take place in the form of a community of thinking, meditation, contemplation, and adoration of the Blessed Sacrament. Silence seems to be the space in which the voice of the transcendent God is heard the most. The problem, however, is in the perception of the man himself. The technology-rich world does not allow for stagnation and slump. The reflection of the civilization progress is continuous movement, and thus the accumulation of sounds, which can be called an industrial cacophony. Therefore, modern man should consciously work to reduce noise, both phonic and media one, so as not to drown out the inner voice of the transcendent God.

Keywords: Eucharistic mystery, language of silence, religious language, language of prayer, non-verbal communication, meditation, contemplation, adoration, noise, media hype.

Współczesny, stechnicyzowany świat nie dopuszcza stagnacji, zastoju, odpoczynku, wytchnienia. Odzwierciedleniem cywilizacyjnego progresu jest nieustanny ruch, a co za tym idzie kumulacja dźwięków, którą można nazwać industrialną kakofonią. Zabiegany człowiek coraz częściej odbiera ciszę w kategoriach lęku. Nie potrafimy już ze sobą rozmawiać, a tradycyjną wymianę słów zastępuje SMS, Skype, emotikonek, komórka rozgrzana do czerwoności. Jak powiedział kard. Robert Sarah, hałasy stały się parawanami zasłaniającymi Boga, sumienie czy realne życie. Świat Zachodu robi śmierci makijaż, by uczynić ją możliwą do zaakceptowania i radosną. Cokolwiek byśmy jednak nie zrobili, i tak nie uciekniemy przed kresem

* Dr Mariusz Drozdowski – doktor teologii (teologia pastoralna); wykładowca Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

ludzkiej egzystencji¹. Jan Paweł II podczas ostatniej pielgrzymki do Polski w 2002 r. symbolicznie zatrzymał czas w ciszy krakowskiej katedry. Na ekranach telewizorów, zamiast słów, zaczęły przemawiać gesty wyrażające modlitewne skupienie. Papież medytował, rozważał fragmenty Pisma Świętego, odmawiając brewiarz. Pokazał w ten sposób, że komunikacja ponad słowami, w ciszy oraz skupieniu, w szacunku do miejsca mieszkającego w nim Boga jest możliwa, zrozumiała i czytelna dla każdego z nas.

Liturgia święta zajmuje wyjątkowe miejsce w życiu Kościoła, a jej sercem jest tajemnica eucharystyczna, która nieustannie do nas przemawia prawdą wydarzeń zbawczych. Pytania, jakie w tym momencie można zadać, brzmią: Czy współczesny, zabiegany człowiek potrafi wyrwać się z eksplozji hałasu i w ciszy oraz w modlitewnym skupieniu usłyszeć zaproszenie do uczestniczenia w wydarzeniach zbawczych tu i teraz? Czy potrafi on adorować obecność Pana Jezusa, czerpiąc z tej prawdy siłę i umocnienie w codziennym życiu? Jak wzbudzić w sobie wewnętrzny spokój, aby zdobyć się na chwilę zadumy i refleksji nad tym, co naprawdę jest ważne, nieuniknione i nieprzemijające? I wreszcie za pomocą jakiego języka komunikować odczucia i emocje w takiej rozmowie?

Głównym przedmiotem refleksji zaproponowanego przeze mnie tematu będzie komunikacja międzysobowa w jej aspekcie niewerbalnym. Na wstępie omówię formy językowe – ciszę i milczenie – przynależne do mowy werbalno-gestycznej, które w sposób naturalny wzmacniają porozumienie interpersonalne. Dalej przejdę do doświadczenia religijnego dającego się rozpatrywać nie tylko w kontekście językowym. W kolejnym kroku zwrócę uwagę na takie zjawiska, jak hałas foniczny i szum medialny, które nie tylko utrudniają porozumiewanie się międzysobowe, ale dodatkowo wprowadzają zamęt w obiektywnym oglądzie rzeczywistości oraz dezintegrują system wartości. W ostatnim punkcie podam i omówię przykłady dotyczące języka ciszy w modlitwie w odniesieniu do tajemnicy eucharystycznej według nauczania Kościoła.

1. JĘZYK CISZY W KOMUNIKACJI INTERPERSONALNEJ

Porozumiewanie się między ludźmi, wynikające z natury człowieka, nie musi bazować tylko na komunikacji językowej, ponieważ, jak w przypadku ciszy, przekaz informacji przybiera różne formy pozawerbalne. Powszechnie przyjmuje się, że język pełni funkcję reprezentatywną oraz komunikatywną. W pierwszym przypadku przekaz zorientowany na użytkowników danego języka uwarunkowany jest biologicznie i ujawnia się w sposób naturalny już u małych dzieci odbiorem języka z otoczenia, bez specjalnego wysiłku oraz motywacji. Z kolei w odniesieniu do

¹ R. Sarah, N. Diat. *Moc milczenia*. Warszawa 2017 s. 323.

drugiej funkcji, czyli pragmatycznych aspektów posługiwania się językiem, można mówić o tzw. kompetencji komunikacyjnej. W tym przypadku przekazywanie informacji przebiega w sposób świadomy i jest dostosowane do konkretnej sytuacji społecznej oraz do innych użytkowników tego języka. Chodzi tu o wyrażenie swoich intencji w sposób skuteczny oraz zrozumiały dla odbiorców. Ważną jednostką komunikacyjną staje się wypowiedź, która ma charakter złożony. U podstaw wypowiedzi znajduje się nie tylko wyrażony sąd, ale także akt mowy opisujący myśli oraz intencje mówiącego². W psycholingwistyce³ odróżnia się pojęcie języka od pojęcia mowy. Język jest systemem znaków i reguł posługiwania się nimi, mowa natomiast to konkretne działanie praktyczne. W pierwszym przypadku powstaje znaczenie komunikacyjne, w drugim forma dźwiękowa⁴. Podobny proces przebiega w komunikacji niewerbalnej, gdzie głównym komunikatem informacyjnym jest system znaków rozumianych gestycznie. W takim znaczeniu cisza nie będzie wyłącznie przerwą w rozmowie, ale będzie tworzyć swój własny język wyrażony postawami ciała, mimiką, gestami odczytywanymi wizualnie. Prace badawcze zapoczątkowane przez Alberta Mehrabiana i Raya Birdwhistella, prekursorów mowy ciała, uitorowały drogę współczesnej nauce dotyczącej komunikacji niewerbalnej, którą zdefiniować można jako proces, dzięki któremu jednostka przekazuje i otrzymuje informacje, nie opierając się wyłącznie na słowach. W wielu sytuacjach język zwerbalizowany jest narzędziem niewystarczającym w rozmowie, szczególnie gdy chodzi o stany emocjonalne. W ciszy subtelne sygnały gestyczne nabierają większego znaczenia i razem z mową tworzą pełny zakres komunikacyjny⁵.

Bliższą formą dla mowy jest milczenie, chociaż w wielu przypadkach trudno rozgraniczyć ciszę od milczenia, głównie w doświadczeniu religijnym, dlatego w dalszej części artykułu będę się posługiwał obydwoma formami. Według definicji słownika języka polskiego milczenie jest ciszą, która zapada, kiedy żadna z obecnych osób nic nie mówi. Rzeczownik ten pochodzi od czasownika milczeć, oznaczającego: brak kontaktu w sensie osobowym; powstrzymywanie się od przekazywania jakichkolwiek treści; brak sygnałów dźwiękowych⁶. Z kolei Izydora Dąmbska mówi o milczeniu wyrażającym różne stany wewnętrzne człowieka na

² I. Kucz. *Język i komunikacja*. W: *Psychologia ogólna. Podręcznik akademicki*. T. 2. Red. J. Strelau. Gdańsk 2000 s. 231-232.

³ Powstała w latach 50. XX w. dziedzinę nauki zajmującą się badaniem ludzkich zdolności i umiejętności posługiwania się językiem nazwano psycholingwistyką. W 1951 r. na interdyscyplinarnym sympozjum w Cornell University w USA spotkali się przedstawiciele różnych nauk, w tym psychologii, językoznawstwa, filozofii, socjologii, antropologii kultury, z zamiarem powołania nowej dziedziny badań nad zachowaniami językowymi zarówno werbalnymi, jak i niewerbalnymi. *Tamże* s. 232.

⁴ *Tamże*.

⁵ A. Collins. *Mowa ciała. Co znaczą nasze gesty?* Warszawa 2002 s. 10.

⁶ *Milczenie*. W: *Nowy słownik języka polskiego PWN*. Red. E. Sobol. Warszawa 2002 s. 460.

tle jakiejś interakcji, dzięki czemu staje się on czytelny⁷. W tym przypadku uznaje milczenie za jeden z wyrazów, który dopiero w połączeniu z innymi słowami lub w kontekście sytuacyjnym wskazuje na określoną treść emocjonalną, którą komunikuje⁸. Jolanta Rokoszowa wymienia dwa rodzaje milczenia: milczenie transcendentne i milczenie znaczące. Milczenie pierwszego typu bywa nazywane ciszą lub nie-mówieniem i stanowi funkcję świata poznawalnego w opozycji do mówienia, które jest funkcją człowieka. Takie milczenie nie może stać się środkiem przekazu, ponieważ jest planem istnienia dla języka. Sentencja „świat milczy – człowiek mówi” najlepiej odzwierciedla tę koncepcję. Milczenie znaczące służy wyrażaniu pewnych treści. Funkcjonuje głównie w odniesieniu do języka, a przez język do innych systemów znaków. Często stanowi środek ekspresji oraz duchową postawę człowieka. W tym ujęciu milczenie zawsze będzie komunikowaniem czegoś i może być zastąpione przez mówienie⁹.

Z powyższych rozważań wynika, że cisza, jak i milczenie są częściami komunikacji werbalno-gestycznej. Razem wzmacniają porozumienie, tworząc naturalny język człowieka. Milczenie w relacji międzyosobowej, a tym bardziej w sferze duchowej, nie jest zwykłą pustką bez znaczenia. Brak dźwięków nie oznacza bierności czy bezczynności komunikacyjnej. Gdy słowa stają się niewystarczające, do „głosu” dochodzi milczenie. Bogaty język mimiczny, który m.in. ma swoje odzwierciedlenie w skupieniu, w rozdrażnieniu, w manifestacji na określoną sytuację, w gestycznym wyrażeniu emocji, w budowaniu napięcia, w przekazaniu szacunku drugiej osobie, w oddaniu czci Bogu itd., może zaistnieć właśnie dzięki ciszy.

2. JĘZYK CISZY W DOŚWIADCZENIU RELIGIJNYM

Przyglądając się bliżej omawianemu zjawisku, należy zwrócić uwagę na fakt, iż istnieje taki rodzaj komunikacji, a zwłaszcza wypowiedzi, który da się rozpatrywać nie tylko w kontekście językowym. Mowa tu o języku religijnym, mającym swoją podbudowę biblijną, historyczną, wynikającą ze scalania się Kościoła i jego trwania na przestrzeni wieków. W doświadczeniu religijnym człowiek nawiązuje relację z Bogiem transcendentnym, istniejącym poza czasem i przestrzenią, dlatego wpisanie języka religijnego w ramy leksyki, gramatyki, kontekstu znaczeń, form stylistycznych czy kultury wypowiedzania się byłoby zbyt dużym uproszczeniem¹⁰. U podstawy doświadczenia religijnego znajduje się akt więzi z Bogiem, a więc

⁷ Dąmbska rozpatruje milczenie jako wyraz i środek komunikowania, środek taktyczny działania, symptom charakterologiczny, kategorię moralną, kategorię estetyczną, kategorię mistyczną. I. Dąmbska. *Milczenie jako wyraz i jako wartość*. „Roczniki Filozoficzne” 11:1963 nr 1 s. 75.

⁸ *Tamże* s. 74-75.

⁹ E. Wieczorek. *O mowie zawartej w milczeniu*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Arte et Educatione” 4:2009 s. 19.

¹⁰ *Tamże* s. 20.

działanie o strukturze relacyjnej, dialogowej, które zakłada decyzję woli nadającą określony kierunek życiu ludzkiemu¹¹. Rzeczywistość religijną tworzą również niezwykle złożone systemy gestów, symboli, rytuałów, pozwalające odnaleźć tę specyficzną formę wypowiedzi istniejącą poza językiem, a będącą swojego rodzaju mową zawartą w milczeniu¹².

Źródłem i wzorem wszelkiej komunikacji interpersonalnej w doświadczeniu religijnym jest relacja Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym. Na trynitarny wymiar ciszy i słowa w swej refleksji nad uprawianiem teologii zwrócił uwagę papież Benedykt XVI w przemówieniu do studentów rzymskich uczelni kościelnych. Stwierdził w nim, iż zgłębianie prawd chrześcijańskich oraz studiowanie teologii czy innej dyscypliny religijnej zakłada umiejętność milczenia i kontemplacji, ponieważ człowiek musi nauczyć się sercem słuchać Boga, który do niego przemawia. Myśl zawsze potrzebuje oczyszczenia, aby mogła osiągnąć ten wymiar, w którym Bóg wypowiada swe stwórcze i odkupieńcze słowo „pochodzące z milczenia”. Tylko wówczas, gdy słowa rodzą się z ciszy kontemplacji, ludzkie słowa mogą mieć wartość i być użyteczne, nie powiększając zalewu wypowiedzi w światowych dyskusjach, które szukają potwierdzenia w opinii ogółu. Kończąc swą myśl dotyczącą słuchania w ciszy Bożych wskazań, Benedykt XVI powiedział:

Ten więc, kto studiuje na uczelni kościelnej, musi być gotowy do posłuszeństwa prawdzie, a zatem do szczególnej ascezy myśli i słowa. Podstawą tej ascezy jest rozmiłowanie w słowie Bożym, a wcześniej jeszcze, jak sądzę, w tej «ciszy», z której słowo bierze początek w dialogu miłości Ojca i Syna w Duchu Świętym¹³.

Jedną z podstawowych prawd teologii biblijnej jest przekonanie, że Bóg przemawia do człowieka na różne sposoby. Boże objawienie dokonuje się przede wszystkim przez słowo, któremu towarzyszą znaki, czyny, symboliczne gesty, w tym również cisza i milczenie. Analizując teksty biblijne Księgi Rodzaju (por. Rdz 1,1-31; 2,1-4), można dojść do wniosku, iż Bóg z ciszy i milczenia wyprowadza istnienie poprzez akt stwórczego słowa. Dopiero kiedy człowiek wypowiada określoną nazwę (por. Rdz 2,20-23), przestrzeń milczenia i medytacji zostaje niejako symbolicznie przez Stwórcę wpisana w jego naturę. Jest to część prawdy o jego początku, narodzinach i wzrastaniu. Owa cisza, okrywająca tajemnicę człowieka, przynależy do jego istoty. Milczenie tkwi bowiem u źródeł człowieczeństwa, dlatego że człowiek nie został stworzony przy pomocy słów, ale w bezsłownym akcie tchnienia¹⁴.

¹¹ S. Głaz. *Zagadnienie doświadczenia religijnego*. Kraków 1995 s. 17.

¹² E. Wiczeorek. *O mowie zawartej w milczeniu* s. 20.

¹³ Benedykt XVI. *Przemówienie papieża do wykładowców i studentów rzymskich uczelni kościelnych* (23.10.2006). „L'Osservatore Romano” 28:2007 nr 1 s. 19.

¹⁴ S. Pawiński. *Cisza i milczenie w przepowiadaniu słowa Bożego*. „Studia Pastoralne” 2011 nr 7 s. 241.

Pismo Święte przypomina, że Pan nie był w wichrze, w ogniu, w gwałtownej burzy, w trzęsieniu ziemi, ale w szmerze łagodnego powiewu (por. 1 Krl 19,12). Bóg uczy proroków rozpoznawania znaków swojej obecności w przestrzeni ciszy i milczenia, aby w ten sposób przygotować ludzi do słuchania. „Słuchaj Izraelu” (por. Pwt 6,4) to pierwsze słowa przed przykazaniami Bożymi, które mają być imperatywem uwagi. Etos człowieka w Starym Testamencie przeniknięty jest tą zasadą, która zakłada milczenie, bo aby człowiek mógł usłyszeć Boga, musi najpierw zamilknąć (por. Am 3,1; Prz 1,8; Za 2,17). Słuchanie Boga jest samym sercem modlitwy, a słuchanie wymaga ciszy i jest nią uwarunkowane¹⁵.

Czas Starego Testamentu jest swego rodzaju milczeniem Boga, który wprawdzie przemawiał przez proroków, objawiał im swoją wolę, wyrażał swoje zadowolenie lub dezaprobatę, ale nigdy nie był to sposób wypowiedzi pełny i całkowity. W Księdze Mądrości czytamy, iż słowo Boga zstąpiło na ziemię, gdy głęboka cisza zalegała wszystko, a noc w swoim biegu dosięgała połowy (por. Mdr 18,14)¹⁶. W tej proroczej zapowiedzi o przerwaniu „milczenia” Boga rodzi się obietnica przyjścia na świat Chrystusa, o czym pisze św. Paweł w Liście do Hebrajczyków:

Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do Ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna (Hbr 1,1-2).

Św. Jan Paweł II w święto Ofiarowania Pańskiego przypominał, jakiego rodzaju było to objawienie Boga ludziom:

Bóg wkracza do świątyni nie jako potężny władca, ale jako małe dziecię w ramionach Matki. Królowi chwały nie towarzyszy blask ludzkiej siły i władzy, wielki rozgłos i zgłębienie, nie budzi lęku i nie wywołuje zniszczenia. Przychodzi do świątyni tak, jak przyszedł na świat: jako niemowlę – w ciszy, w ubóstwie, w towarzystwie ubogich i mędrców¹⁷.

Cichym świadkiem tych wydarzeń była Maryja, która, jak naucza Franciszek, nie rezygnuje ze zrozumienia odwiecznych prawd Bożych:

Jest to milczenie wobec wielkiej tajemnicy miłości, która nie znajduje innej możliwości odpowiedzi, niż powierzenie się z ufnością woli miłosiernego Ojca¹⁸.

¹⁵ Tamże s. 242.

¹⁶ T. Olearczyk. *Pedagogika ciszy*. Kraków 2010 s. 78.

¹⁷ Jan Paweł II. *Światło naszego świata – Krzyż Chrystusa*. W: *Nauczanie papieskie*. T. IX. Poznań 2005 s. 133-134. Cyt. za: P. Gabara. *Pojęcie milczenia i jego funkcja w relacji między Bogiem a człowiekiem w homiliach Jana Pawła II*. Kraków 2013 s. 56.

¹⁸ Franciszek. *Przesłanie wideo z okazji podniesienia sanktuarium Matki Bożej w Knock do rangi sanktuarium międzynarodowego* (19.03.2021). „L'Osservatore Romano” 41:2021 nr 4-5 s. 9.

Obok Maryi milczącym świadkiem Bożych zamysłów wobec całej ludzkości i każdego człowieka jest św. Józef. Jego pokorna postawa nie oznacza bezczynności, usunięcia się w cień, zaprzestania bycia mężem, ojcem i wychowawcą. Ten sam papież w Liście apostolskim *Patris Corde*, poświęconym św. Józefowi, wymienia jego siedem przymiotów świadczących o postawie godnej naśladowania, szczególnie w czasach, które potrzebują autorytetu ojca wprowadzającego dziecko w doświadczenie życia. Franciszek wymienia i omawia następujące cechy Józefa jako ojca: ojciec umiłowany, ojciec czuły, ojciec posłuszny, ojciec przyjmujący, ojciec z twórczą odwagą, człowiek pracy, ojciec w cieniu. W zakończeniu listu Franciszek dzieli się następującą refleksją:

Szczęście Józefa nie polega na logice ofiary z siebie, ale daru z siebie. Mówi o tym poprzez swoje wymowne milczenie¹⁹.

Cisza znalazła swój wyraz w ośmiu błogosławieństwach wygłoszonych przez Jezusa na początku jego publicznej działalności, z których trzecie brzmi: „Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię” (Mt 5,5). Tradycja Kościoła praktykuje tę mądrość w wymiarze indywidualnym i wspólnotowym. Milczące wspólnoty istnieją od wieków, zagłębiając się w ciszę, z której wypływa głos samego Boga. Jak podkreśla Dysmas de Lassus, przeor Wielkiej Kartuzji, do komunii ciszy dochodzi się drogą nieskończonego wysiłku, bo kiedy ruchy i hałasy ustają, samotność celi staje się miejscem próby, gdzie trzeba stoczyć najcięższy bój, walkę z samym sobą²⁰.

3. JĘZYK CHAOSU W DYKTATURZE HAŁASU

Rozwój cywilizacyjny dosłownie „produkuje hałas”, który jak sprzęt nagłaśniający wzmacnia dźwięk, degradując do minimum przestrzeń ciszy. Już w XIX stuleciu Robert Koch, lekarz, odkrywca prątków gruźlicy, stwierdził, że pewnego dnia hałas zwalczać się będzie tak jak cholera i dżumę²¹. „Ryczący automobil jest piękniejszy niż Nike z Samotraki” – swego czasu krzyczało hasło Filippa Marinettiego, wyrażające zachwyt nad postępem technicznym. Kto wtedy mógł przypuszczać, że kroczący w parze z rozwojem hałas stanie się problemem w niedalekiej przyszłości. Współczesny człowiek do dźwięków niezależnych od niego dokłada własne. Chcąc się odseparować od tego, co dzieje się „na zewnątrz”, zakłada słuchawki,

¹⁹ Tenże. *List apostolski Patris Corde z okazji 150. rocznicy ogłoszenia Świętego Józefa Patronem Kościoła Powszechnego. Penitencjaria Apostolska Dekret. Modlitwy do Świętego Józefa*. (8.12.2020). Poznań 2020 p. 1-7.

²⁰ R. Sarah, N. Diat. *Moc milczenia* s. 294.

²¹ T. Olearczyk. *Pedagogika ciszy* s. 128.

jeden dźwięk zastępując drugim²². Pozbawiony hałasu człowiek jest rozgorączkowany, rozdrażniony, zagubiony. Paradoksalnie zgrzyt foniczny go uspokaja jak narkotyk, od którego się uzależnił. Niepokój staje się środkiem wyciszającym, zastrzykiem morfiny, jakąś formą rozchwieanego snu na jawie²³.

Nie inaczej jest w sferze szeroko rozumianych mediów. Telewizja, radio, prasa, Internet, cyberprzestrzeń, reklama itd. emitują nieskończoną ilość informacji, które wdzierają się w świadomość, jak i podświadomość człowieka, powodując w nim chaos informacyjny. Pisał o tym Nate Silver w książce pt. *Sygnal i szum*²⁴. Przytacza on wyniki analiz przedstawionych przez firmę IBM, z których wynika, że ponad 90% danych powstałych w całej historii ludzkości to efekt ostatnich dwóch lat. Codziennie 2,5 tryliona bajtów wprowadzanych jest do obiegu, co powoduje, że odbiorca gubi się w chaosie informacyjnym²⁵. Z faktem tym łączą się zjawiska będące odzwierciedleniem hałasu fonicznego, tylko że w cyberprzestrzeni: przeciążenie informacyjne – *information overload* (termin po raz pierwszy użyty przez Alvina Tofflera), syndrom zmęczenia informacją – *information fatigue syndrome* (David Levis), smog informacyjny – *data smog* (David Szenk) czy niepokój informacyjny – *information anxiety* (Richard Wurman). Zwiększa się tym samym ilość koniecznych do zweryfikowania hipotez, co uniemożliwia wyciąganie sensownych wniosków. Zalewowi wiadomości towarzyszy obraz odbiorcy jako człowieka świadomie dokonującego wyboru, jednak w medialnym szumie trudno jest dotrzeć do obiektywnej prawdy²⁶.

W latach 90. XX w. użytkownik Internetu nie był narażony na tak duże skupisko kontrowersyjnych bodźców, jak obecnie. Serwisy www stały się agresywne przynajmniej na kilku płaszczyznach przekazywanych treści: po pierwsze, na poziomie języka przez hiperbolizowane nagłówki, sugerujące szokujące treści; po drugie, na świadomym stosowaniu obrazów, które manipulują reakcjami odbiorców, aby wywołać w nich lęk, obrzydzenie, zaciekawienie itd.; po trzecie, na poziomie audiowizualnym, gdzie filmy i treści uruchamiają się samoistnie, bez zgody i udziału użytkownika; po czwarte, na poziomie ilościowym, tzn. zaprojektowanej przez nadawcę celowo nadmiernej ilości reklam i treści²⁷. Wobec tak agresywnej stosowanej manipulacji odbiorca praktycznie nie ma większych szans, aby się

²² Sz. Nożyński. *Środowisko audialne. Kilka uwag na temat otoczenia dźwiękowego*. W: *Zanurzeni w mediach: konteksty edukacji medialnej*. Red. N. Walter. Poznań 2016 s. 184-185.

²³ R. Sarah, N. Diat. *Moc milczenia* s. 51.

²⁴ N. Silver. *The signal and the noise*. London 2013.

²⁵ K. Bąkowicz. *Fake news jako produkt medialny w dobie postprawdy. Studium przypadku Niebieskiego Wieloryba*. Warszawa 2019 s. 11.

²⁶ T. Olearczyk. *Pedagogika ciszy* s. 116.

²⁷ B. Konopka. *Szum informacyjny i jego rola w kształtowaniu warunków medialnych i kulturowych* s. 168. <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/19533/Konopka_Szum_informacyjny.pdf?sequence=11> [dostęp 2.12.2021].

obronić przed zalewem informacji. W umyśle i w podświadomości użytkownika gromadzi się ogromna liczba niepowiązanych ze sobą i nieprzeanalizowanych „faktów” medialnych, wywołujących zamęt w dziedzinie wiedzy oraz dezintegrację w systemie wartości. Silna perswazyjność przekazów połączona z potopem informacyjnym może wywoływać efekt swoistej synergii w wywieraniu negatywnej presji na odbiorcę²⁸.

Problematyka komunikacji w świetle wartości ogólnoludzkich jest dość częstym tematem wypowiedzi papieskich. Analizując orędzia dotyczące środków społecznego przekazu, widać wyraźnie, jak retoryka związana z cyberprzestrzenią zmienia się z każdym rokiem. Jan Paweł II w orędziu zatytułowanym *Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii* zachęcił, aby do tego nowego medium międzyludzkiej komunikacji podejść z realizmem i zaufaniem, ponieważ Internet, podobnie jak inne narzędzia komunikacji, jest środkiem, a nie celem samym w sobie. Może on stworzyć doskonale warunki do prowadzenia ewangelizacji, pod warunkiem, że będziemy z niego korzystać w sposób kompetentny, z pełną świadomością jego zalet i wad²⁹.

Benedykt XVI w orędziu z 2009 r. zatytułowanym *Nowe technologie, nowe relacje* zaapelował, aby osoby rozpowszechniające materiały w nowych mediach, jak ich użytkownicy, unikali słów i obrazów deprecjonujących człowieka, odrzucali wszystko to, co podsycia nienawiść i nietolerancję, zubaża piękno i intymność ludzkiej seksualności oraz wykorzystuje słabych i bezbronnych. Z kolei Franciszek w 52. orędziu pt. *Fake news a dziennikarstwo pokoju* przestrzegł przed *fake newsami* zalewającymi przestrzenie medialne, które w dużej mierze bazują na emocjach adresatów, jeszcze bardziej podsycając w nich lęk, pogardę, gniew i frustrację³⁰.

Umierająca cisza, osamotnienie w wielkomiejskim zgłętku, agresja medialna prowadząca do dezinformacji to efekt cywilizacji ponowoczesności. We współczesnej kulturze masowej, nastawionej na spektakularny sukces oraz walkę o „słupki oglądalności”, zrodziła się potrzeba bycia „słyszalnym”. W każdą wolną szczelinę życia wciąż wdzierają się hałas, uniemożliwiając refleksyjne myślenie. Zalew atrakcyjnie opakowanych informacji odbiera możliwość dysponowania własnym życiem. Człowiek, który się ciągle spieszy, najczęściej zatrzymuje się dopiero w szpitalnym łóżku i przy sprzyjających okolicznościach odkrywa we własnym wnętrzu chaos, którego żadną miarą nie da się nasycić³¹.

Czy wobec tak nakreślonej problematyki istnieje jakaś droga wyjścia z impasu destrukcyjnych dźwięków i pustych informacji? Jak wzbudzić w sobie

²⁸ Tamże s. 169.

²⁹ Jan Paweł II. *Orędzie na 36. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24.01.2002). „L'Osservatore Romano” 23:2002 nr 4 s. 6.

³⁰ Franciszek. *Orędzie na 52. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24.01.2018). „L'Osservatore Romano” 39:2018 nr 2 s. 4-5.

³¹ E. Olearczyk. *Pedagogika ciszy* s. 138-140.

wewnętrzny spokój, aby zdobyć się na chwilę ciszy i refleksji nad rozmywającą się tożsamością, wartościami, które konsolidują, a nie niszczą, nad dziedzictwem i przynależnością kulturową? I wreszcie jak odzyskać prawdziwą wiarę, która w zalewie *fake newsowych* nagłówków wygląda jak obraz na czarno-białym ekranie? W ostatniej części niniejszego artykułu odniosę się do powyższych pytań w oparciu o wypowiedzi i nauczanie papieskie.

4. JĘZYK MODLITWY WOBEC TAJEMNICY EUCHARYSTYCZNEJ

Wielkie rzeczy rodzą się w ciszy. Przed publiczną działalnością Jezus przebywał 40 dni na pustyni, gdzie był kuszony przez diabła (por. Mt 4,1-11). W teologicznej interpretacji pustynia to miejsce spotkania z Bogiem, a także przestrzeń próby wiary w konfrontacji ze złem. Wszelkie walki duchowe rozstrzygały się w samotności, z dala od zgiełku i hałasu gwarnych miast. Na pustyni naród wybrany zawierał przymierze z Bogiem, otrzymując Prawo, ale i na niej ulegał pokusie bałwochwalstwa (por. Pwt 9,7-21). Panu Jezusowi również towarzyszyła modlitwa w miejscu odosobnienia – gdy modlił się, nabierając sił przed dalszą działalnością (por. Mk 1,35-37; Łk 5,16) czy gdy cierpiał w ogrodzie Getsemani, rozmawiając ze swoim Ojcem (por. Łk 22,41-44)³². Najważniejsze wydarzenia zbawcze, w tym ustanowienie sakramentu, w którym Jezus daje uczniom siebie, odbywało się w największym skupieniu i ciszy. Kiedy apostołowie po wieczerzy wyszli w stronę Góry Oliwnej, nieśli już w sobie wielką tajemnicę eucharystyczną, która dokonała się w Wieczerniku. Sakrament ten stał się miejscem najgłębszego ukrycia się Boga w człowieku, jednocześnie ta sama Eucharystia stała się sakramentem szczególnego wyjścia w świat i wejścia w ludzką codzienność. To w tajemnicy eucharystycznej ponownie objawia się nam milcząca obecność Boga, która trwa nieustannie³³. Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* uświadamia nam, czym jest „źródło i szczyt życia Kościoła” i daje wyraźne wskazania, jak z niego korzystać w wymiarze doczesnym oraz eschatologicznym:

Tajemnica eucharystyczna – ofiara, obecność, uczta – *nie dopuszcza ograniczeń ani instrumentalizacji*; powinna być przeżywana w swej integralności, czy to w wydarzeniu liturgicznym, czy w osobistym dialogu z Jezusem tuż po przyjęciu Komunii św., czy też podczas modlitwy na adoracji eucharystycznej poza Mszą św. W ten sposób Kościół umacnia się, wzrasta i wyraża siebie takim, jaki rzeczywiście jest: jeden, święty, powszechny i apostołski; lud, świętynia

³² E. Szymanek. *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*. Poznań 1990 s. 82.

³³ P. Gabara. *Pojęcie milczenia* s. 82.

i rodzina Boża; Ciało i oblubienica Chrystusa, ożywiane przez Ducha Świętego; powszechny sakrament zbawienia i hierarchicznie uformowana komunია³⁴.

Chrześcijanin nie powinien bać się ciszy, bo w niej może się on wsłuchać w głos Boga, który nieustannie do niego przemawia. W tajemnicy eucharystycznej znajduje się skarb dla spragnionej pokoju duszy, gdzie należy wzrastać oraz napełniać się, aby wyrwać się z destrukcyjnej dyktatury hałasu. Wydaje się, że język ciszy zakorzeniony w tradycji religijnej jest tym narzędziem, dzięki któremu spotkanie z transcendentnym Bogiem nie jest milczeniem pustki, ponieważ wzajemna komunikacja w modlitwie, medytacji, kontemplacji, adoracji, gestyce religijnej pozwala poznawać i być poznanym. Oczywiście nikt nie powiedział, że ten rodzaj modlitwy nie wymaga wysiłku i pracy nad sobą, ale – jak przekonuje Benedykt XVI w homilii z okazji 800-lecia narodzin papieża Celestyna V – nie należy bać się ciszy wokół nas, jeśli chcemy, żeby udało nam się usłyszeć nie tylko głos Boga, ale i głos innych ludzi³⁵.

Franciszek w swoim nauczaniu dość często zachęca do modlitwy, w tym również do kontemplacji oblicza Pana Jezusa, twierdząc, że taka modlitwa oczyszcza serce, rozjaśnia spojrzenie, pozwala dostrzec rzeczywistość z innej perspektywy:

Wpatruję się w Niego, a On wpatruje się we mnie. Tak jest w kontemplacji typowej dla najintymniejszej modlitwy, nie potrzeba wielu słów – wystarcza spojrzenie, wystarcza przekonanie, że nasze życie otoczone wielką i wierną miłością, od której nic nie będzie mogło nas nigdy oddzielić³⁶.

Oczy również odgrywają ważną rolę w procesie komunikacji międzypersonalnej. Są one odbiciem wnętrza człowieka i wzajemnych relacji. W Nowym Testamencie dodatkowo nabierają znaczenia profetycznego. Jezus przypomina tę prawdę uczniom, gdy odwołuje się do kart Starego Testamentu:

Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą i uszy wasze, że słyszą. Bo zaprawdę powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli (Mt 13,16-17)³⁷.

Modlitwa jest relacją dwóch osób opartą na rozmowie, słuchaniu i działaniu. Franciszek w jednej z audiencji generalnych zwraca się do obecnych słowami

³⁴ Jan Paweł II. *Ecclesia de Eucharistia o Eucharystii w życiu Kościoła* (17.04.2003). W: *Encykliki Ojca Świętego bł. Jana Pawła II*. Kraków 2011 s. 813.

³⁵ Benedykt XVI. *Homilia podczas Mszy św. w Sulmonie* (4.07.2010). „L'Osservatore Romano” 31:2010 nr 8-9 s. 25.

³⁶ Franciszek. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (5.05.2021). „L'Osservatore Romano” 41:2021 nr 6 s. 22.

³⁷ A. Donghi. *Gesty i słowa. Wprowadzenie do języka symbolicznego*. Kraków 1999 s. 50.

z Dziejów Apostolskich, przytaczając fragment o uzdrowieniu przez Piotra żebraka sparaliżowanego od urodzenia:

Nie mam srebra ani złota, ale co mam, to ci daję: W imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź! I ująwszy go za prawą rękę, podniósł go. A on natychmiast odzyskał władzę w nogach i stopach (Dz 3,6-7).

Papież na tym przykładzie uczy, że więź uczniów ze Zmartwychwstałym jest wciąż żywa i owocna. Jezus stale wyciąga rękę, aby podnieść z upadku potrzebującego człowieka³⁸. Modlitwa czyni cuda i tylko w niej możemy ująć Jego rękę i pozwolić, by i nas objął swoim ramieniem i podniósł z grzechu niewiary i odrętwienia religijnego. Gest Boga wobec ludzkości – Jezus Chrystus jako Syn Boży – wyraża niezgłębioną miłość Ojca i Syna we wzajemnej relacji i stanowi wzór ludzkiej formy komunikacji Boga z człowiekiem. Również tak jak ręka Boga, tak i ręka Jego Syna – Jezusa Chrystusa jest wszechpotężna oraz czyni cuda (por. Mk 6,2), gdyż posiada ona od Ojca wszystko (por. J 3,35), w tym nadprzyrodzoną moc. Jest dyspozycyjna i zdolna do niesienia pomocy potrzebującym (por. Mt 8,3), ukierunkowana przede wszystkim na dobro, niesie błogosławieństwo i ulgę w cierpieniu, stając się znakiem fizycznego oraz duchowego uzdrowienia (por. Mt 8,3). Po prawicy Wszechmogącego Ojca, na godnym miejscu (por. Ps 110,1; Krl 2,19), zasiada tryumfujący, zmartwychwstały Chrystus (por. Mk 14,62; 16,19; Dz 7,55), któremu Bóg wszystko oddał w ręce (por. J 3,35)³⁹.

Gesty – łamania chleba, dzielenia się nim, przyjmowania go – w uczcie eucharystycznej, są czymś więcej niż osobistym wzrastaniem w wierze. Chleb eucharystyczny stał się znakiem rozpoznawczym pierwszych chrześcijan, którzy trwali w nauce apostołów, tworząc wspólnotę wiernych (por. Dz 2,42). Kawałki chleba łamane rękami Pana przechodzą w ubogie ręce uczniów, którzy później będą to czynić na pamiątkę ostatniej wieczerzy, nie po to, by zaspokoić fizyczny głód, ale dzielić się darem życia dla świata⁴⁰. Franciszek nauczając o Eucharystii, podkreśla jej charakter społeczny:

Eucharystia nas kształtuje, abyśmy nie żyli dla siebie samych, ale dla Pana i braci [...]. Karmiąc się tym pokarmem, możemy być w pełnej harmonii z Chrystusem, Jego uczniami, z Jego nauką⁴¹.

³⁸ Franciszek. *Przemówienie podczas audyencji generalnej* (7.08.2019). „L'Osservatore Romano” 40:2019 nr 10 s. 25-26.

³⁹ W. Szełetnicki. *Dłoń szczególnym narzędziem komunikacji w geście błogosławieństwa i modlitwie*. W: *Symbol – znak – przesłanie. Wytwory rąk człowieka*. Red. J. Marecki, L. Rotter. Kraków 2012 s. 71-72.

⁴⁰ Franciszek. *Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Bożego Ciała* (26.05.2016). „L'Osservatore Romano” 37:2016 nr 6 s. 43

⁴¹ Tenże. *Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański* (19.08.2018). „L'Osservatore Romano” 39:2018 nr 10 s. 55.

Budowanie jedności chleba wymaga tworzenia odpowiedniego porządku najpierw w małych wspólnotach, by stopniowo dzielić się nim z całym światem. Św. Augustyn powiedział: „Pokojem wszystkich rzeczy jest cisza porządku”. Pokój i porządek są pojęciami nierozdzielными i bliskoznacznymi. Podobnie jak w porządku kosmicznym każda część ma swoje miejsce i pozostaje w harmonii z innymi elementami, tak samo w porządku społecznym wszystkie narody – ze względu na wspólny cel – powinna łączyć „uporządkowana zgoda”. Przeciwnością porządku jest chaos, konflikt, wojna. Stąd też jedynie porządek pełni funkcję pokoju. Myśl św. Augustyna została przeniesiona do społecznego nauczania Kościoła, a także rozbudowana i pogłębiona. „Cisza porządku” to nic innego jak zamierzony przez Boga porządek społeczny, mający swe źródło w komunii chleba, znajdujący swój wyraz w sprawiedliwym ustroju społeczno-gospodarczym, opartym na zasadach etyczno-społecznych⁴². Pokój – jak napisał Paweł VI – buduje się dzień po dniu wytrwałym wysiłkiem przez dążenie do zbudowania zamierzonego przez Boga porządku, który domaga się doskonalszej sprawiedliwości między ludźmi⁴³.

Kto wie, czy nie najbardziej wymagającym sposobem modlitwy, bycia przed Panem, jest adoracja Najświętszego Sakramentu. Kard. Joseph Ratzinger w książce zatytułowanej *Duch liturgii* pisze, że spojrzenie na Eucharystię z perspektywy fenomenu liturgicznego „zgromadzenia” lub też opisywanie jej z perspektywy aktu założycielskiego ostatniej paschy Jezusa jako „uczty” jest tylko fragmentarycznym ujęciem ogromnego kontekstu historycznego i teologicznego. Ratzinger widzi Eucharystię jako uniwersalną formę adoracji, dokonującą się we wcieleniu, krzyżu i zmartwychwstaniu Chrystusa⁴⁴. Najwłaściwszym oddawaniem czci Jezusowi podczas adoracji jest gest zgiętych kolan. Tajemnica eucharystyczna zawiera w sobie prawdę o obecności Boga w Najświętszym Sakramencie, a liturgia chrześcijańska jest właśnie dlatego liturgią kosmiczną, ponieważ zgina kolana przed ukrzyżowanym i wywyższonym Panem⁴⁵. Innym rodzajem uwielbienia w adoracji jest bierność, czyli takie czekanie, w którym Bóg sam zacznie w nas działać:

W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale On sam nas umiłował (1 J 4,10).

Metaforycznym odzwierciedleniem bierności przed Najświętszym Sakramentem jest opalanie ciała w promieniach słonecznych. Po pewnym czasie to słońce odmienia kolor naszej skóry, a nie my zmieniamy go osobiście. Podobnym

⁴² W. Piwowarski. *Pokój jako podstawowa wartość w społecznym nauczaniu Kościoła*. „Roczniki Nauk Społecznych” 13:1985 nr 1 s. 15.

⁴³ Paweł VI. *Encyklika Populorum Progressio*. Wrocław 1999 p. 76.

⁴⁴ J. Ratzinger. *Duch liturgii*. Poznań 2002 s. 47.

⁴⁵ *Tamże* s. 171.

efektem działania Pana Jezusa w nas jest Jego obecność, którą możemy poczuć i odczytać⁴⁶.

Tych kilka przykładów modlitwy gestycznej w odniesieniu do tajemnicy eucharystycznej, co zrozumiałe, nie wyczerpuje w pełni wszystkich możliwości, jakie daje dar obcowania z Bogiem poprzez wydarzenia zbawcze. Bogactwo tradycji w połączeniu z osobistym doświadczeniem modlitwy niesie z sobą nowe formy języka religijnego, niekiedy pojawiające się tylko raz, jak osobisty kontakt z Bogiem, którego nie da się wpisać w jakiś z góry ustalony schemat.

ZAKOŃCZENIE

Cisza podobnie jak dźwięk jest nośnikiem konkretnych znaczeń na poziomie komunikacyjnym. Jednak to nie cisza, lecz hałas, zdominowany przez rozwój technologiczny, zagarnia coraz więcej obszarów kulturowych związanych z obrzędowością religijną i liturgiczną. Tępo życia, presja czasu, szum medialny, nośniki elektroniczne, media społecznościowe, reklamy – wszystko to wdarło się w mentalność przeciętnego człowieka, pozbawiając go stopniowo własnego dziedzictwa, przynależności społecznej, tożsamości religijnej, a nawet wolności osobistej, o którą tak często toczy się bój ideologiczny. Łatwość posługiwania się informacją w połączeniu z doraźnymi korzyściami rzadko idzie w parze z poszanowaniem godności drugiej osoby.

Bycie w ciszy, modlitwa medytacyjna, kontemplacja, adorowanie Jezusa w Najświętszym Sakramencie wymagają dyscypliny i konsekwentnego redukcjonowania bodźców zagłuszających wewnętrzną potrzebę do przebywania z transcendentnym Bogiem. Dopiero wejście w ciszę własnego „ja” pozwala zobaczyć w sobie pustkę, którą da się wypełnić miłością ze źródła, jaką jest tajemnica eucharystyczna. W takim momencie mowa nie wystarcza, zatem pozostaje słuchanie tego, który do nas przemawia, by wyrazić pełnię szczęścia i wdzięczności za możliwość odkrywania w sobie tej prawdy.

Chrześcijan nie powinien obawiać się milczenia, ponieważ jest ono drogą do świętości, może być przyjęte, rozwijane jedynie w ciszy i adoracji przed obliczem nieskończonej transcendencji Boga. Św. Jan Paweł II w nauczaniu skierowanym do osób konsekrowanych pisał:

Musimy wyznać, że wszyscy potrzebujemy tego milczenia przenikniętego obecnością adorowanego Boga; potrzebuje go teologia, aby mogła w pełni rozwinąć swój charakter mądrościowy i duchowy; potrzebuje go modlitwa, aby nigdy nie zapomniała, że oglądanie Boga oznacza zejście z góry z obliczem tak promieniającym, że trzeba je przykryć zasłoną (zob. Wj 34,33); potrzebuje go ludzki

⁴⁶ D. Szczerba. *Wielka Cisza. Tajemnica adoracji*. Kraków 2000 s. 97-101.

wysiłek, aby zrezygnować z zamykania się w walce bez miłości i przebaczenia. Wszyscy, wierzący i niewierzący, muszą nauczyć się milczenia, które pozwoli Bogu mówić, kiedy chce i jak chce, a nam zrozumieć Jego słowo⁴⁷.

BIBLIOGRAFIA

- Bąkiewicz K.: *Fake news jako produkt medialny w dobie postprawdy. Studium przypadku Niebieskiego Wieloryba*. Warszawa 2019.
- Benedykt XVI: *Przemówienie papieża do wykładowców i studentów rzymskich uczelni kościelnych* (23.10.2006). „L'Osservatore Romano” 28:2007 nr 1.
- Benedykt XVI: *Homilia podczas Mszy św. w Sulmonie* (4.07.2010). „L'Osservatore Romano” 3:2010 nr 8-9.
- Collins A.: *Mowa ciała. Co znaczą nasze gesty?* Warszawa 2002.
- Dąmbska I.: *Milczenie jako wyraz i jako wartość*. „Roczniki Filozoficzne” 11:1963 nr 1.
- Donghi A.: *Gesty i słowa. Wprowadzenie do języka symbolicznego*. Kraków 1999.
- Franciszek: *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (7.08.2019). „L'Osservatore Romano” 40:2019 nr 10.
- Franciszek: *Homilia podczas Mszy świętej w uroczystość Bożego Ciała* (26.05.2016). „L'Osservatore Romano” 37:2016 nr 6.
- Franciszek: *List apostolski Patris Corde z okazji 150. rocznicy ogłoszenia Świętego Józefa Patronem Kościoła Powszechnego. Penitencjaria Apostolska Dekret. Modlitwy do Świętego Józefa* (8.12.2020). Poznań 2020.
- Franciszek: *Orędzie na 52. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24.01.2018). „L'Osservatore Romano” 39:2018 nr 2.
- Franciszek: *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (5.05.2021). „L'Osservatore Romano” 41:2021 nr 6.
- Franciszek: *Przesłanie wideo z okazji podniesienia sanktuarium Matki Bożej w Knock do rangi sanktuarium międzynarodowego* (19.03.2021). „L'Osservatore Romano” 41:2021 nr 4-5.
- Franciszek: *Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański* (19.08.2018). „L'Osservatore Romano” 39:2018 nr 10.
- Gabara P.: *Pojęcie milczenia i jego funkcja w relacji między Bogiem a człowiekiem w homiliach Jana Pawła II*. Kraków 2013.
- Głaz S.: *Zagadnienie doświadczenia religijnego*. Kraków 1995.
- Jan Paweł II.: *Światło naszego świata – Krzyż Chrystusa*. W: *Nauczanie papieskie*. T. IX. Poznań 2005.
- Jan Paweł II.: *Ecclesia de Eucharistia o Eucharystii w życiu Kościoła* (17.04.2003). W: *Encykliki Ojca Świętego bł. Jana Pawła II*. Kraków 2011.
- Jan Paweł II.: *Orędzie na 36. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24.01.2002). „L'Osservatore Romano” 23:2002 nr 4.

⁴⁷ Jan Paweł II. *Vita Consecrata o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i świecie* (25.03.1996). W: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*. T. II. Kraków 2006 s. 55.

- Jan Paweł II: *Vita Consecrata o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i świecie* (25.03.1996). W: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*. T. II. Kraków 2006.
- Ratzinger J.: *Duch liturgii*. Poznań 2002.
- Konopka B.: *Szum informacyjny i jego rola w kształtowaniu warunków medialnych i kulturowych*. <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/19533/Konopka_Szum_informacyjny.pdf?sequence=11> [dostęp: 2.12.2021].
- Kucz I.: *Język i komunikacja*. W: *Psychologia ogólna. Podręcznik akademicki*. T. 2. Red. J. Strelau. Gdańsk 2000.
- Milczenie. W: *Nowy słownik języka polskiego PWN*. Red. E. Sobol. Warszawa 2002.
- Nożyński Sz.: Środowisko audialne. Kilka uwag na temat otoczenia dźwiękowego. W: *Zanurzeni w mediach: konteksty edukacji medialnej*. Red. N. Walter. Poznań 2016.
- Olearczyk T.: *Pedagogika ciszy*. Kraków 2010.
- Paweł VI: *Encyklika Populorum Progressio*. Wrocław 1999.
- Pawiński S.: *Cisza i milczenie w przepowiadaniu słowa Bożego*. „Studia Pastoralne” 2011 nr 7.
- Piwowarski W.: *Pokój jako podstawowa wartość w społecznym nauczaniu Kościoła*. „Roczniki Nauk Społecznych” 13:1985 nr 1.
- Sarah R., Diat N.: *Moc milczenia*. Warszawa 2017.
- Silver N.: *The signal and the noise*. London 2013.
- Szczerba D.: *Wielka Cisza. Tajemnica adoracji*. Kraków 2000.
- Szetelnicki W.: *Dłoń szczególnym narzędziem komunikacji w geście błogosławieństwa i modlitwie*. W: *Symbol – znak – przesłanie. Wytwory rąk człowieka*. Red. J. Marecki, L. Rotter. Kraków 2012.
- Szymanek E.: *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*. Poznań 1990.
- Wieczorek E.: *O mowie zawartej w milczeniu*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Arte et Educatione” 4:2009.

Streszczenie: Sercem każdej Eucharystii jest tajemnica eucharystyczna rozumiana jako ofiara, obecność i uczta. W ten sposób Kościół umacnia się, wzrasta i wyraża siebie w powszechnym sakramencie zbawienia. Dla całej społeczności sprawującej Eucharystię Pan Jezus staje się miejscem spotkania w wymiarze osobistym oraz wspólnotowym. To bycie z Chrystusem może również odbywać się w formie wspólnoty myślenia, medytacji, kontemplacji, adoracji Najświętszego Sakramentu. Cisza wydaje się właśnie tą przestrzenią, w której głos transcendentnego Boga najlepiej da się usłyszeć. Problem jednak polega na percepcji samego człowieka. Stechniczowany świat nie dopuszcza stagnacji oraz zastoju. Odzwierciedleniem cywilizacyjnego progresu jest nieustanny ruch, a co za tym idzie kumulacja dźwięków, którą można nazwać industrialną kakofonią. Dlatego współczesny człowiek powinien świadomie pracować nad redukcją hałasu zarówno fonicznego, jak i medialnego, aby nie zagłuszać w sobie wewnętrznego głosu transcendentnego Boga.

Słowa kluczowe: tajemnica eucharystyczna, język ciszy, język religijny, język modlitwy, komunikacja niewerbalna, medytacja, kontemplacja, adoracja, hałas, szum medialny.